

Jerzy Starnawski

Edmund Łągiewka (1934-2005)

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 40, 239-241

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Starnawski

EDMUND ŁĄGIEWKA 1934–2005

Edmund Łągiewka urodził się 31 stycznia 1934 roku we wsi Kuźnica, w pow. radomszczańskim, jako syn Jana i Anieli z Lataczów, małorolnych. Dzieciństwo spędził we wsi Garnek, również w pow. radomszczańskim. Tu zaczął naukę w szkole podstawowej w roku 1941, ale szkołę tę bardzo szybko zlikwidowały władze okupacyjne. Łągiewka pobierał naukę na tajnych kompletach. Musiały być dobrze prowadzone, bo w 1945 roku chłopiec jedenastoletni zdał wstępny egzamin do Gimnazjum im. Romualda Traugutta; po czterech latach gimnazjalnych ukończył dwuletnie liceum. Zmieniła się nomenklatura klas: był od 1948 uczniem IX, X, XI klasy. Maturę zdał w 1951 roku; należał do tych nielicznych w jego pokoleniu, którzy nie stracili lat nauki w wyniku wojny.

Kiedy otrzymał promocję do XI klasy, Ministerstwo Oświaty ze względu na ogromne zapotrzebowanie na nauczycieli szkół podstawowych uruchomiło „klasy pedagogiczne”: w wielu liceach uczniowie klasy XI mieli dodaną w wymiarze dwu godzin pedagogikę jako przedmiot; uczyli się oczywiście z podręcznika Kairowa, poza który nie wolno było wychodzić, po czym otrzymywali posady nauczycieli szkół podstawowych. Najwidoczniej tak było z Edmundem Łągiewką, który w r. 1951/1952 jako bardzo młody nauczyciel uczył w szkole podstawowej w swym rodzinnym Garnku.

W następnym roku szkolnym (1952/1953) rozpoczął wszakże studia polonistyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach (dziś Uniwersytet Śląski). Studia językoznawcze traktował na równi z literackimi: jedno i drugie ukończył bardzo porządnie; magisterium uzyskał 18 kwietnia 1957 roku. Z rozrzewnieniem wspominał dwie znakomite osobistości spośród swych profesorów: Mieczysławę Mitera-Dobrowolską i Zbigniewa Nowaka. Był krótko asystentem w katowickiej WSP, ale od 1960 r. ustabilizował się w Częstochowie jako nauczyciel szkół średnich. Pierwsza praca ogłoszona drukiem była z zakresu językoznawstwa – *Stopniowanie przymiotników w gwarze wsi Garnek na tle gwar polskich* („Zeszyty

Naukowe WSP w Katowicach” 1960. *Sekcja Językoznawcza*, 13 s.). Dalsze były historycznoliterackie, wiązały się z udziałem mgra Łągiewki w pracach Częstochowskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza.

Oddział ten prowadził zasłużony dla Częstochowy Józef Mikołajtis, nauczyciel Łągiewki z Gimnazjum-Liceum im. R. Traugutta. Mikołajtis wydawał „Komunikaty Naukowe” Oddziału, w których Łągiewka, aktywny członek, ogłosił trzy drobne rozprawki: *Nauka recytacji na lekcjach języka polskiego w liceum dla pracujących* (1963, t. 1, s. 49–55); *Władysław Broniewski – poeta proletariacki* (1965, t. 3, nr 10 s. 45–52); *Większe formy literackie w powojennej twórczości Galczyńskiego* (1969, t. 15, s. 51–62).

Kiedy w roku 1975 organizowałem wspólnie z prof. Władysławem Studenckim z Opola i z dr. Edwardem Polanowskim (później docentem i profesorem) filologię polską w WSP w Częstochowie (dziś Akademia Pedagogiczna im. Jana Długosza), przyjmując zajęcia w wymiarze 1/2 etatu, potrzebowałem asystenta do prowadzenia ćwiczeń i do sprawowania funkcji administracyjnych na miejscu, podczas nieobecności profesorów dojeżdżających. Wybór mój padł na magistra Łągiewkę, który wybił się na posiedzeniach TLiAM; niekiedy wygłaszałem tam odczyty. Mgr Łągiewka zamienił posadę szkolną na asystenturę w WSP, przystąpił do przygotowywania dysertacji doktorskiej na temat *Konstanty Wojciechowski – badacz i nauczyciel*.

Wypromowałem dra Łągiewkę w Uniwersytecie Łódzkim 28 czerwca 1985 roku. Piękne i bardzo kompetentne recenzje dysertacji napisali: prof. Jan Trzynadłowski i prof. Julian Maślanka. Dr Łągiewka należał do cyzelatorów, latami polerował pracę, której nie doprowadził niestety do druku w całości, choć na to zasługiwałaby; nie ukończył też planowanego wyboru pism naukowych Wojciechowskiego w Bibliotece Klasyków Filologii w PWN. Ogłosił tylko kilka fragmentów rozprawy: *Prace Konstantego Wojciechowskiego nad podręcznikami szkolnymi* („Zeszyty Humanistyczne” WSP w Częstochowie. 1978 cz. 1. *Filologia polska*, 1, s. 115–129); *Udział K. Wojciechowskiego w dyskusjach nad programem języka polskiego dla szkół średnich* („Prace Naukowe WSP w Częstochowie” 1979, nr 2. *Seria Humanistyczna* cz. 1, s. 29–38); *Z warsztatu badawczego K. Wojciechowskiego – komparatysty. (Próba rekonesansu)* – „Prace Naukowe [...]” 1980 nr 3. *Seria Humanist.* cz. 1, s. 79–87); *Konstantego Wojciechowskiego droga do „Historii powieści w Polsce”* („Zeszyty Naukowe UJ” 1988, nr 850. *Prace Historycznoliterackie* z. 66, s. 61–72).

Ostatni fragment przedstawiony był na sesji UJ, stąd druk w tamtejszych „Zeszytach Naukowych”. Dysertacja doktorska była z historii polonistyki. Stanowiło to przesłankę, dla której wprowadziłem dra Łągiewkę na członka Komisji do Badań Dziejów Polskiej Nauki o Literaturze, którą pod auspicjami Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej PAN przez szereg lat prowadziłem. Komisja dawno już nie

istnieje, jak wiele struktur zorganizowanego życia naukowego w Polsce, co jest niewątpliwą stratą nauki. Zbierała się regularnie trzy razy w roku w Warszawie. Dr Łągiewka, ongiś aktywny członek Częstochowskiego Oddziału TLiAM, był w Komisji tej członkiem bardzo aktywnym, przyjeżdżającym regularnie na zebrania, zabierającym rzeczowo głos w dyskusjach.

Pracował nad sobą; dokształcał się stale. Był bardzo starannym dydaktykiem, który do każdych ćwiczeń (po doktoracie także wykładów) przygotowywał się przez wiele godzin. Administracyjne prace wynikłe z jego czynności etatowych wykonywał skrupulatnie, bez najmniejszych usterek.

Jako patriota regionu zajął się w dwu rozprawkach czasopismami częstochowskimi dwudziestolecia międzywojennego: „*Czasopismo Literackie*” (1936–1938) – („Prace Naukowe [...]” 1981 nr 4. *Seria Humanistyczna* cz. 1. *Filologia polska*, s. 63–73); *Czasopismo literackie „Drugi Tor”* (1936) – (*ibid.*, 1994. *Historia i teoria literatury*, z. 4, s. 157–168). Warto przy tej okazji przypomnieć, że w „Czasopiśmie Literackim” ogłosił Józef Mikołajtis swoje znalezisko, tzw. *Album trzech wieszczów*, który wypłynął w Złotym Potoku, podówczas we dworze Raczyńskich, spadkobierców Zygmunta Krasińskiego. Fotografia zamieszczona wskazywała, że Juliusz Słowacki wpisał się do albumu Elizy hr. Krasińskiej lirykiem, w którym – wobec nie istnienia autografu Juliusz Kleiner proponował emendację *aniołów* zamiast *aby słów*. Podziwiano tę emendację jeszcze po drugiej wojnie światowej, co świadczy o tym, że regionalne „Czasopismo Literackie” zawierające lekcję autografu *aby słów* nie docierało do wszystkich wybitnych historyków literatury w Polsce. „Album Trzech Wieszczów” przepadł w czasie drugiej wojny światowej, ale dobrą fotografię autografu powtórzył Mikołajtis w broszurze *Z ostatnich lat życia Z. Krasińskiego* (Częstochowa 1947). I to zostało zauważone przez naukę. Niech ten przykład stanowi przesłankę twierdzenia, że zajmowanie się przez dr. Łągiewkę regionalnymi czasopismami literackimi było pożyteczne.

W pewnych latach dr Łągiewka wrócił do pracy nauczyciela licealnego; był nawet dyrektorem jednej ze szkół, która z jego inicjatywy przyjęła Zbigniewa Herberta jako patrona. Po przejściu na emeryturę pracował jeszcze, w ułamku etatu zatrudniony jako starszy wykładowca. Był człowiekiem dobrym, nikomu nie czynił nic złego, nikogo nie skrzywdził. Żonaty był (od 1962 r.) z koleżanką ze studiów, trochę poetką, Barbarą Łągiewkową, autorką tomików *Krótko mówiąc. Fraszki i aforyzmy* (Kraków 1995); *Nieczule słówka. Fraszki i frazy* (Częstochowa 2002).

Dr Edmund Łągiewka zmarł 9 kwietnia 2005 roku w Częstochowie. Piękną homilię w czasie nabożeństwa żałobnego wygłosił ks. prof. Związek, historyk Kościoła, zajmujący jedną z katedr historii w Akademii Pedagogicznej im. Jana Długosza w Częstochowie.